

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5:50
na prowincji . . . 6:50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Pierwszorządny magazyn Filipa Sternbacha
konfekcji damskiej i męskiej Lwów, pl. Smolki 4 Telefon 38-72

poleca na sezon obecny, ostatnie
nowości po **cenach bezkon-**
kurencyjnych, na dogodne
warunki.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy

Sobel i Landau
Lwów, Kazimierzowska 17.

Uwaga na adres i Nr. domu.
234 O liczne odwiedziny uprasza.

„Potaniało” - tylko dla cywilów.

Wczorajsze pisma, bez względu na kierunek polityczny, przyniosły jedno-
brzmiającą wiadomość:

„W związku z uchwałą sejmową, upo-
ważniającą Rząd do cofnięcia 15 proc. do-
datku do uposażeń urzędników państwo-
wych, emerytów, wdów i sierót, dodatek
ten potrącony został również w niektó-
rych okręgach z pensyj wojskowych za-
wodowych.

Na wspólnej konferencji przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Skarbu i przy udziale rze-
czoznawców prawników stwierdzono, że
dodatek ten wojskowym potrącony został
nieprawie, gdyż Sejm nie upoważnił
Rząd w ustawie skarbowej do cofnięcia
tego dodatku również i wojskowym.

Jako wynik tych konferencji ukazał
się dziś rozkaz Ministerstwa Spraw Wojs-
kowych, polecający zwrócić wojskowym
ściągnięty uprzednio dodatek.”

Z wiadomości tej wynika, że „wyinter-
pretowano”, jakoby uchwała większości
sejmowej nie miała zastosowania do wojs-
kowych zawodowych, wobec czego został
wydany rozkaz MSWojsk., polecający wy-
płacić stracony już wojskowym 15-proc.
dodatek.

Zarządzenie to zmniejsza „oszczęd-
ność” budżetową ze spodziewanych 200
milj. zł. na 165 milj. zł., bo dodatek ten
dla wojskowych kosztuje 35 milj. zł.

Przypomnieć musimy, że uposażenie
wojskowych zawodowych jest **znacznie**
wyższe, niż cywilnych pracowników pań-
stwowych.

Przypomnieć też należy, że wprowa-
dzenie obniżki płac motywowano koniecz-
nością oszczędności w wydatkach pań-

stwowych, gdyż grozi deficyt około 300
milj. zł. i apelowano do ofiarności, zmy-
słu państwowego i patriotyzmu pracow-
ników państwowych, które powinny im na-
kazać pogodzenie się z tem zmniejszeniem
ich dochodów.

Rozkaz min. spr. wojskowych wyłącza
wojskowych z możliwości okazania ich go-
towości do poniesienia tej ofiary na rzecz

państwa i równocześnie zwiększa deficyt

skarbowy o powyższą kwotę 35 milj. zł.
W uchwale większości sejmowej nie-
ma wzmianki o **pracownikach w przed-**
siębiorstwach państwowych, którzy też
w ścisłej interpretacji ustawy nie powinni
być zaliczeni do właściwych urzędników
państwowych, a napewno w **mniejszym**
stopniu aniżeli wojskowi. Tymczasem

7000 robotników pozbawionych pracy.

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.).
Naskutek rozbicia się rokowań między
związkami zawod. pracowników włókien-
niczych, a związkami przemysłowców o
nową umowę w przemyśle włókienniczym
Bielsko-bialskim, właściciele fabryk wypo-
wiedzieli pracę wszystkim robotnikom.

Od wczoraj pozbawiono pracy około
7 tysięcy robotników.

Rokowania między delegatami zwią-

ków robotniczych a przemysłowcami nie
doprowadziły do rezultatu z powodu ża-
dań przemysłowców, którzy domagają się
obniżenia płac robotniczych tkaczy o 16
proc. Żądania przemysłowców zostały od-
rzucone. Fabrykanci ogłosili lokaut, pra-
gnąc w ten sposób zmusić robotników do
przyjęcia ich żądań pod grozą utraty pra-
cy, ale ani jeden z robotników nie zgłosił
się do podpisania nowej umowy.

Rozruchy w Madrycie

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.).
Wczoraj na ulicach Madrytu doszło do
ciężkich starć między monarchistami, a
republikanami, które zostały sprowoko-
wane napadem, jaki zorganizowali monar-
chiści na republikanów. Gdy tłumy do-
wiedziały się o napadzie, powstało wiel-
kie wzburzenie. Niebawem ujrano auto
wydawnictwa monarchistycznego „ABC”.
Tłum rzucił się na auto, zdemolował je
i podpalił.

Następnie tłumy republikanów udały
się pod dom wydawnictwa monarchisty-
cznego, który usiłowano zdemolować.
Przybyła policja przy pomocy hydrantów
i strażaków w górę tłum odparła. Minister
spraw wewn. Maura oświadczył, że wy-
dawnictwo „ABC”, które prowokuje re-
publikanów, zostanie zamknięte, a wyda-
wca jego aresztowany.

Za zbiegłym wydawcą rozesłano listy
gończe.

Nie będzie dostaw dla Z. S. S. R.

BERLIN, 11. 5. (PAT). Toczące się
w Düsseldorfie niemiecko-sowieckie roko-
wania w sprawie dostawy większości żela-
za walcowanego dla Rosji sowieckiej, roz-
biły się.

Przedstawiciele przemysłu niemieckie-

go nie mogli zgodzić się na ceny ofero-
wane przez Sowiety. Dostawa, która nie
doszła do skutku, stanowi poważną część
300-miljonowego kredytu, udzielonego Ro-
sji sowieckiej na zamówienia dodatkowe.

—o—

Znowu dwie katastrofy motocyklowe.

WARSZAWA, 11. 5. (PAT). Prasa
donosi, że wczoraj zdarzyły się w War-
szawie dwie ciężkie katastrofy motocy-
klowe. Pierwsza z nich nastąpiła o godz.
12-tej przy ul. Puławskiej. Ofiarą jej padł
26-letni Jan Pruchnicki, który wskutek
wjechania w wyrwę jezdni, wysadzony zo-
stał z siodła i spadł o kilka kroków,
uderzając głową o kamień. Przewieziono
go w stanie ciężkim do szpitala.

Ofiarą drugiej katastrofy przy ul. Gro-

chowskiej padł kapitan Mieczysław Ka-
mieński i szwagier jego Kazimierz Gi-
życki. Prowadzący motor kpt. Kamieński,
pragnąc uniknąć zderzenia z samochodem,
wjechał na kamień przydrożny. Obaj ja-
dący wysadzeni zostali siłą rozpedu z sio-
dła. Kapitan Kamieński doznał pęknię-
cia czaszki. Stan jego jest bardzo groźny.
Obrażenia Giżyckiego noszą charakter po-
wierzchniowy. Obu rannych przewieziono
do okręgowego szpitala wojskowego.

Śmierć 3 ludzi pod kołami pociągu.

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.).
Na przejeździe kolejowym w pobliżu Brze-
ścia nad Bugiem zdarzył się straszny wy-
padek. Pociąg osobowy najechał na fur-
mankę, która uległa zdruzgotaniu. Jadący
furmanką Taras Kuczko, Osip Kosinuk i
Chaim Gurwicz ponieśli śmierć na miejscu.

COSTES W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 11. 5. (PAT). Wczo-
raj przybył do Warszawy słynny lotnik
transatlantycki major Costes. Bawi on w
Warszawie prywatnie i pozostanie w sto-
licy przez kilka dni.

ZDERZENIE SIĘ 2 SAMOLOTÓW.

BERLIN, 11. 5. (PAT). Wczoraj po
południu, podczas lotu na lotnisku w Karls-
ruhe, zderzyły się dwa szkolne samoloty
na wysokości 50 metrów. Oba aparaty
runęły na ziemię, ulegając zupełnemu zni-
szczeniu. Piloci i pasażerowie doznali cięż-
kich obrażeń. Jedna z ofiar zmarła w szpi-
talu.

La bella ASERVART, -- Ira AFANASIEFF i TRUPA TRAVERSA

dzisiaj na ustach każdego. Prócz tego
wiele innych sił w KAWIARNI

„LOUVRE”

Nadzwyczajne przedstawienie filmowe -- NOCNE -- Wyłącznie dla mężczyzn od lat 18.

WALKA ze skutkami PROSTYTUCJI

Potężny film seksualny. Fotosy reklamowe przez cenzurę niedozwolone. Film poprzedzi odczyt dr. med. Marły Grabowskiej. **KINO CASINO ul. Legionów**
Tylko od WTORKU dnia 12 bm. codziennie do NIEDZIELI 17 maja — od godziny 10 wiecz.

TOREBKI i PARASOLKI poleca najtaniej w wielkim wyborze „NOBLESSE“ Jagiellońska 11 a. Tel. 41-69. Uwaga na firmę i Nr. domu.

KONKURS sportowo-rozrywkowy „Dziennika Ludowego“ Kupon № 11.

Wyciąć i przechować.

Pod znakiem dzisiejszych czasów Pozbawił życia dziecka i siebie.

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.). Wstrząsające wrażenie wywołało tragiczne samobójstwo młodego przemysłowca, właściciela fabryki pudełek „Metropol“, 26-letniego Bronisława Halpersona. W fabryce znaleziono jego zwłoki, a obok zastrzelonego przez niego 2-letniego synka. Chłopczyk miał przestrzeloną brzuch i kula wyszła przez serce, samobójca zaś strzelił sobie do ust.

Jedynym motywem rozpaczliwego kroku były niepowodzenia finansowe na tle przesilenia gospodarczego. Halperson był znanym, jako bardzo dobry mąż i ojciec. Przed popełnieniem samobójstwa napisał list do matki tej treści:

Matko! Nie przejmuj się tem, o czym się dowiesz wkrótce. Z jasiem rozstać się nie mogę — zabieram go z sobą, by nie cierpiał niedostatku.

Dziś w Radio 11 maja b. r.

429



Godzina 20:30

KONCERT z Belgradu

Odśloniecie pomnika ku czci poległych żołnierzy w Warszawie.

WARSZAWA, 11. 5. (PAT). Wczoraj o godz. 12.30 na cmentarzu wojskowym na Powąskach odbyło się uroczyste odśloniecie pomnika ku czci poległych żołnierzy niemieckich w czasie wielkiej wojny na ziemiach polskich. Aktu odślonienia dokonał poseł niemiecki w Warszawie hr. Moltke. W uroczystości wzięli udział, obok przedstawicieli poselstwa niemieckiego, przedstawiciele Ministerstwa Spr. Zagr. i grono oficerów w imieniu garnizonu warszawskiego. Komendant garnizonu warszawskiego w imieniu tegoż garnizonu, złożył wieniec. Przybyli do Warszawy dwaj przedstawiciele niemieckiego Towarzystwa opieki nad grobami żołnierzy złożyli w godzinach popołudniowych wieniec na grobie żołnierzy polskich, spoczywających na Powąskach.

Oszustwo na milion marek.

ŁÓDŹ, 11. 5. (Pat) Przed kilku dniami jeden z funkcjonariuszy sortowni pocztu głównej w Łodzi zauważył na jakimś liście fałszywy znaczek 25 groszowy. — O odkryciu tem zawiadomił przełożonego, poczem wszczęto wywiady i obserwacje. W rezultacie kilkunastu obywateli przystąpiła wczoraj do likwidacji afery. Przeprowadzono rewizję w kilku sklepach. Wczoraj liczbą aresztowanych doszła do 24 osób. Wyniki rewizji przeszły wszelkie oczekiwania, znaleziono bowiem w sklepach fałszywe znaczki pocztowe na sumę przeszło 1 milion złotych. Czy centrala fałszerska mieści się w Łodzi nie ustalono. Śledztwo toczy się jednocześnie w całej Polsce.

Tydzień propagandowy Czerwonego Krzyża

Lwowski Czerwony Krzyż rozpoczął wczoraj swój tydzień propagandowy nabożeństwem w katedrze. Następnie o godz. 11 przedpołudniem na pl. Marjackim odbył się pochód młodzieży szkolnej, zgrupowanej w oddziałach Czerwonego Krzyża. Po drużynach szkolnych żeńskich i męskich defilowały oddziały sanitarne wojskowe oraz oddziały iperytowe na samochodach ciężarowych, przybrane w emblematy i propagandowe afisze.

U nas - a gdzieindziej

Wprowadzona u nas ostatnio ustawa o funduszu drogowym wpłynęła nie na zwiększenie lecz na zmniejszenie ruchu samochodowego, który i tak jest u nas bardzo słaby. Doszło do tego, że Centr. Związek właścicieli autobusów postanowił wezwać swych członków do zaniechania nabywania nowych autobusów lub czynienia jakichkolwiek inwestycji.

W Anglii natomiast dla zwiększenia ruchu motocyklowego a przez to ożywienia fabrykacji motocykli minister skarbu w socjalistycznym rządzie angielskim tow. Snowden wystąpił obecnie z projektem zniesienia podatku od motocykli z 30 na 15 szylingów rocznie.

Spożycie alkoholu w Anglii zmniejszyło się, to też i podatek z tego źródła zmalał. Spodziewano się, że Snowden wystąpi z projektem podwyższenia podatku od napojów alkoholycznych, aby w budżecie luki nie było. Tymczasem szafarz skarbu angielskiego tego nie uczynił. W swej mowie, w której przedstawił projekt budżetu, podkreślił, że niższe spożycie alkoholu ze stanowiska społecznego jest objawem radosnym, ze stanowiska skarbowego smutnym, mimo to jednak nie występuje z projektem podwyższenia podatku tam, gdzie bez tego wpływy wykazują silną tendencję zniżkową.

U nas robi się te rzeczy na odwrót. I tak, w czasie, kiedy zdolność konsumcyjna na ogół zmalała, a przez to i zdolność płatnicza, wymiary podatku obrotowego są znacznie wyższe niż w latach

ubiegłych, a w niektórych wypadkach w r. 1930 przekraczają nawet o 100 proc. wysokość podatku obrotowego, wymierzonego za rok 1929.

Obszarnicy angielscy obawiali się, że socjalistyczny minister skarbu wystąpi z projektem obciążenia wielkiej własności. Snowden tego nie uczynił, odkładając pościąganie obszarników do nowych świadczeń na późniejsze lata, gdy obecny kryzys minie.

U nas zmniejszone wpływy z jakiegos źródła wywołują podniesienie stawek. — Gdy ludzie mniej jeżdżą kolejami, podnosi się ceny biletów kolejowych, gdy mniej przewozi towarów, podnosi się taryfy przewozowe, gdy zmniejsza się konsumcja węgla, podnosi się jego cenę itp.

Nic dziwnego, że po wygłoszeniu expose socjalistyczny minister skarbu angielskiego spotkał się z uznaniem zaciętych przeciwników politycznych.

A u nas? Twarda ręka egzekutora może działać długo jeszcze, ale do czego to prowadzi?

TAJEMNICZE OSTRZELIWANIE KOLUMN CZERW. KRZYŻA.

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.). Wczoraj w nocy kolumna aut Czerwonego Krzyża z Saksonii, która dotarła do miejscowości Könnitz, była ostrzeliwana, przyczem kilkudziesięciu ludzi z załogi zostało rannych.

Zagadkowe morderstwo w Częstochowie.

CZĘSTOCHOWA, 11. 5. (PAT). Onegdy wieczorem, w odległej dzielnicy robotniczej Zawadzkiej został zamordowany w zagadkowych okolicznościach 7 strażnik z rewolweru 26-letni mieszkaniec Ra-

domska Mazowieckiego, Piechocki. Sprawca mordu zbiegł. Istnieją poważne dane, że zbrodnia ma tło polityczne. Szczegóły śledztwa na razie trzymane są w ścisłej tajemnicy.

MICHELIN Nowy typ opon, boki wzmocnione i zabezpieczone polera **WITOLD TRANDA**, Lwów, Podlewskiego 2.

NASZ FEJLETON

W najbliższych dniach w fejtynie „Dziennika Ludowego“ rozpoczniemy druk niezwykle sensacyjnej o równocześnie obyczajowo i psychologicznie wysoce wartościowej powieści p. t.:

„WIELKA BURZA NAD CICHEM USTRONIEM“.

Powieść, utrzymana w stylu utworów detektywistycznych - kryminalistycznych, jest równocześnie satyrycznym naświetleniem małomieszczańskiego środowiska, w którym tajemniczy wypadek przybiera rozmiary kolosalnego zdarzenia, zaprzętącego przez dłuższy czas myśli, uczucia i fantazję małych ludzi i wywołującego szereg dramatycznych i komicznych konfliktów.

Powieść jest przytem satyrą na biurokratyzm, drewniany szablony dochodzeń śledczych oraz na żerujące za sensacją pisma brukowe.

Powieść:

„WIELKA BURZA NAD CICHEM USTRONIEM“.

ujęta oryginalnie w formie protokołów śledczych i wycinków z gazet, stopniuje z fejtynu na fejtynu zaciekawienie czytelnika, przyczem daje pole do rozwinięcia zmysłu krytycznego w odniesieniu do podawanych w niej sensacji. Lekki styl, rozmaitość sytuacji i barwny kalejdoskop świetnie uchwyconych typków małomieszkich — to zalety, które zapewnią jej pożyteczność wśród szerokich sfer.

Unieważnienie wyborów sejmowych w okr. Płock

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.). Dziś przed Sądem Najw. rozpatrywany był wniesiony przez endecję protest przeciw wyborom w okręgu nr. 9 — Płock. Wyrokiem Sądu wybory te zostały unie-

ważnione, wskutek czego stracili mandaty następujący posłowie ttow.: Niedziałkowski i Dębczyński, Józef Białoskórski (Str. Lud.), a z BB. Stefan Pomianowski i Jan Rudowski.

Ujęcie mordercy kpt. Łopatkki?

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.). Policja w Sarnach przeprowadziła nocy dzisiejszej rewizję w mieszkaniu niejakiego Borysa Melnika. Podczas rewizji znaleziono u niego rewolwer kalibru 6.85, którego kule odpowiadają śladom strzałów w przedziale wagonu, którym jechał

zamordowany przed kilku dniami kpt. Łopatkko i sierżant Brojek. Ponadto znaleziono w czasie rewizji okrwawioną kamizelkę. Melnika aresztowano. Wypiera się on udziału w morderstwie, nie umie jednak podać swego alibi.

Ważne dla Panów! PREZERWATYWA CZESKA

czysto jedwabna, najtrwalsza, najpewniejsza ze wszystkich, szczyt doskonałości doby obecnej. Tysiące uznań. 416

Jedynie tylko w Drogerji

M. BLEICH
Lwów, ul. Łyczakowska 15. — tel. 87-96

Wielka debata w parlamencie francuskim

PARYŻ, 11. 5. (PAT). Na wznowionem nocnym posiedzeniu, po dyskusji generalnej, zabierało głos kilku deputowanych, wyrażając swe poglądy w sprawie porządku dziennego. Przemawiał Herriot, przedstawiając stanowisko socjalnych radykałów. Mówca zaznaczył, iż jest zasługą Brianda, że pragnął zastąpić politykę antagonizmu sił politycznych polityką równowagi praw. Herriot wyraził zaufanie Briandowi i Lavalowi, zaznaczając, że chodzi obecnie nie o względy polityki, lecz o interesy pokoju, o interesy Francji.

Następnie przemawiał Francklin Bouillon, który potępia politykę Brianda jako szkodliwą dla idei pokoju.

Następny mówca, Louis Marin, wyraził daleki brak zaufania do Brianda i domagał się jego ustąpienia.

Następnie świetną mowę wygłosił Briand, atakując swoich przeciwników.

Leon Blum odmówił udzielenia poparcia rządowi, podtrzymywanemu przez obecną większość i zgłosił poprawkę do wniosku w sprawie przejścia do porządku dziennego, głosząc, iż sprawa Anschlussu przekazana zostanie Lidze Narodów i Trybunałowi haskiemu.

W związku z tą poprawką Laval postawił kwestię zaufania.

W głosowaniu Izba odrzuciła 460 głosami przeciw 115 poprawkę socjalistyczną, a następnie w głosowaniu przez podniesienie rąk przyjęła część wniosku w sprawie przejścia do porządku dziennego, dotycząca przystąpienia do polityki porozumienia europejskiego. Jednocześnie uchwalono część wniosku, potępiającą Anschluss. Deklarację rządową przyjęto w głosowaniu 430 głosami przeciw 52.

Curtius o polityce Brianda.

BERLIN, 11 maja. W sali hotelu „Adlon“ odbył się doroczny bankiet związku przedstawicieli prasy zagranicznej w Berlinie. W bankiecie tym wzięli m. in. udział: kanclerz Brüning, minister spraw zagranicznych Curtius oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

W czasie bankietu przemówił minister Curtius, wygłaszając mowę, w której m. i. poruszył sprawę niemiecko-austrjackiej unii celnej. Dr. Curtius zaprzeczył kategorycznie, jakoby wystąpienie rządu niemieckiego i austriackiego z projektem unii celnej z punktu widzenia formalnego było niewłaściwe. Min. Curtius powołał się na oświadczenie min. Brianda w parlamencie francuskim, zawierające aluzję o gospodarczym charakterze projektu niemiecko-austrjackiego. Zarzuty, że za projektem unii celnej kryje się niemiecka polityka przemocy świadczy — zdaniem ministra — o braku zrozumienia dla sytuacji gospodarczej, w jakiej znajduje się Rzesza niemiecka i Austria. Unia celna nie ogranicza w niczym suwerenności państwowej Austrii. Rządy austriacki i niemiecki ze spokojem oczekują sesji Rady Ligi Narodów. Delegacje obu zainteresowanych państw z życzliwością odniosą się do wszystkich innych planów w sprawie ujednolicenia gospodarki europejskiej. — W pracach nad temi planami przedstawiciele Niemiec i Austrii wezmą żywy udział.

Nieznany topielec w Zimnej Wodzie.

Dnia 8 bm. w stawie „Strychowalec“ w Zimnej Wodzie koło Lwowa, znaleziono zwłoki utopionego mężczyzny, w wieku około 28 lat, którego nazwiska nie zdołano ustalić. Nie wiadomo czy denat popełnił samobójstwo, czy też utopił się w czasie kąpieli.

Z obrad Sekcji III Rady miasta Lwowa

Onegdaj na posiedzeniu Sekcji III. tow. r. Zelaszkiewicz przedstawił następujące sprawy. Ze strony przemysłowców i robotników przem. bud. i betoniarzkiego mnożą się zażalenia że personel miejski, budujący kanały, przyjmuje do wykonania od prywatnych obywateli łączenia kanałowe z prywatnymi realnościami.

Przeciw tej robocie musimy stanowczo zaprotestować i domagać się zakazu przyjmowania takich robót prywatnych przez personel miejski. Nie chcę mówić, że nasuwają się podejrzenia co do użycia materiałów gminnych ale musimy zwrócić uwagę, że większość przedsiębiorstw betoniarzkiego jest nieczynna z braku pracy że przemysłowcy i robotnicy tych przedsiębiorstw są bezczynni i często są do rozpacz doprowadzeni, a tymczasem miejscy pracownicy zbierają im pracę i zarobek, nie mając do tego prawa.

Nadto poruszył tow. Zelaszkiewicz sprawę zamierania w naszych oczach niektórych przemysłów, jak kamieniarskiego, sztukatorskiego, ciesielskiego, ceramicznego i innych. Sprawa ta winna być tematem obrad specjalnej komisji przemysłowej ale ponieważ w naszej Radzie gminnej niestety takiej komisji nie ma, przeto proszę Sekcję techniczną o zajęcie się tą sprawą i p. wicepr. Kolbuszewskiego, by zechciał temi oboma sprawami się zająć.

W odpowiedzi p. Kolbuszewski oświadczył, że natychmiast wyda zakaz przyjmowania robót kanałowych przez pracowników gminnych, bo uznaje, że innym pracownikom istotnie dzieje się krzywda.

Co do drugiej sprawy musi się zastanowić jak do załatwienia jej przystąpić, uznając słuszność uwag tow. r. Zelaszkiewicza, uważa, że takie zamieranie niektórych gałęzi przemysłu odbywa się w całym państwie. Sprawa więc będzie rozważana w Magistracie.

KOLDRY, materace, pościel po cenach najtańszych poleca firma R. DRZALA, Lwów, ul. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

1 Maja w Borysławiu.



Wielotysięczne zgromadzenie robotników naftowych.

Zanim kupisz SZKŁO I PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. I J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha. 121

Prasa - w kagańcu.

BUDAPESZT. Węgierskie ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje projekt ustawy prasowej, który jest równoznaczny z zupełnym skneblowaniem opinii niezależnej. Według tego nawskroś reakcyjnego projektu za wydrukowane artykuły ponosić będą odpowiedzialność: autor, redaktor odpowiedzialny, wydawca, zarządca drukarni, a nawet — kolporterzy.

Oprócz tego projekt przewiduje regulację prywatno - prawnych stosunków dziennikarzy. Przepiętostwo ustawy karane będą drakońskimi grzywnami, których wysokość nie jest dotychczas znana.

Po za tem kauce, jakie mają być złożone przed założeniem pisma, dochodzą pono do setek tysięcy pengő.

Program radiowy

WTOREK, 12-go maja.

- 11.58 Retransmisja sygnału czasu i hejnału.
- 12.10 Poranek szkolny.
- 14.15 Komunikat gospodarczy z Warszawy.
- 14.35 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.30 Tr. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów pt. „Nauka o Polsce współczesnej” Odczyt IV-ty wygł. prof. Aleksander Janowski.
- 15.50 Tr. z Warszawy. „O sztuce wymowy” wygł. sędzia p. B. Pogoda.
- 16.10 Lwowska chwila lotnicza w oprac. p. inż. Eugenjusza Rolanda.
- 16.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 Tr. z Katowic. Odczyt pt. „Śląsk jako teren turystyczny” wygł. dr. Wiktor Ormicki.
- 17.45 Tr. z Warszawy. Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Kazimierz Wilkomirski (wielonaczelnia). 1. L. Różycki: Preludium „Monna Lisa Gioconda” 2. J. Maklakiewicz: Koncert wielonaczelnia. 3. Weber-Berlioz: Zaproszenie do tańca. 4. P. Czajkowski: a) Andante cantabile z kwartetu smycz D-dur, b) Marsz minjaturowy.
- 18.45 Rozmaitości.
- 19.10 Pogawędki lekarskie dr. Henryka Mierzeckiego. „Słońce przyjaciół, słońce wrogów”.
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.30 Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.35 Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
- 19.50 Tr. z Warszawy z Teatru Wielkiego. Opera Offenbacha „Opowieści Hoffmana”. OBSADA: Olimpia — Maryla Karwowska. Giulietta — Helena Lipowska. Antonia — Helena Lipowska. Stella — Jadwiga Hupertowa. Nicos — Halina Leska - Arndt. Głos Matki — Helena Jarosłówna Hoffman — Ignacy Dygas Lindorf — Roman Wraga. Coppelius — R. Wraga. Dapertutto — R. Wraga. Dr. Miracolo — Zygmunt Mossoczy. Spalanzani — Feliks Szczepański. Anrzej — F. Szczepański. Krespel — Zygmunt Mossoczy. Coccinello — Maurycy Janowski. Franciszek — M. Janowski. Hermann — Janusz Brodnicki. Schlemil — J. Brodnicki. Luter — Józef Junelli-Trembicki. Pitichinaccio — J. Junelli-Trembicki. Nathanael — Janusz Popławski.
- 23.00 Komunikaty z Warszawy.
- 23.10 Tr. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna.

Na marginesie strajku pracowników

Towarzystwa Asekuracyjnego „Riunione Adriatica di Sicurtà” w Warszawie.

Pracownicy Towarzystwa Asekuracyjnego „Riunione” w Warszawie podjęli strajk z powodu nagłej redukcji części pracowników przez Dyрекcję Towarzystwa. Wszelkie interwencje o cofnięcie tej redukcji pozostały bez skutku, albowiem — jak twierdzi Dyрекcja — działy ubezpieczeń życiowych i wypadkowych w ostatnim czasie mocno podupadły.

Przypuściwszy, że wobec ogólnego położenia ekonomicznego w państwie, te działy istotnie się zmniejszyły, to musimy się zapytać, czy specjalnie Towarzystwo „Riunione” ma prawo ze względów oszczędnościowych zredukować personal i temsamem powiększyć kadry bezrobotnych pracowników umysłowych.

Przed rokiem zareklamowało się Towarzystwo „Riunione” przez podanie do publicznej wiadomości uroczystości poświęcenia nowego gmachu w Warszawie, wzniesionego kosztem 6,000,000 złotych. Była tam mowa o marmurach, bronzach, sztukateriach i t. d., a sam koszt przyjęcia z okazji poświęcenia gmachu preliminowano zł. 40,000, zaś jeden tylko dywan dla biura dyrektora kosztował 2,000 dol. i t. d. Widać, że Towarzystwo to robiło jeszcze przed rokiem w Polsce tak dobre interesy, że mogło sobie pozwolić na taki luksus.

Z rozwoju Towarzystwa skorzystało miasto Warszawa, zyskując luksusowy gmach, skorzystali dyrektorowie, pobierający po kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznych płac, korzystali akcjonariusze, którym przypadały sute dywidendy, korzystało samo Towarzystwo przez odpisanie milionowych rezerw. Nie korzystali natomiast jedynie pracownicy Towarzystwa, z których ani połowa nie dochodzi do minimum egzystencji. Płace w kwotach 150 do 200 zł. miesięcznie są tam na porządku dziennym i w przeważającej ilości.

Nasuwa się tu jeszcze jedno pytanie, a mianowicie, czy Towarzystwo „Riunione” ma prawo w ten sposób traktować swoich pracowników w Polsce, względnie czy Towarzystwo to wogóle opłaca pracowników w Polsce ze swoich dochodów bieżących. Otóż tak nie jest. Towarzystwo „Riunione” posiada jeszcze milionowe kapitały, które niesłusznie „zarobiła” na klienteli polskiej przy waloryzacji przedwojennych polic życiowych.

Gdy mianowicie w r. 1925 doszła między rządem polskim i włoskim ugoda o dywaloryzacji polic życiowych przedwojennych na zasadzie 15-proc. wartości re-

zerwy, zastrzegło sobie Towarzystwo wypłatę tych polic na rok 1928, co — poza odsetkami za 3 lata — miało jeszcze ten skutek, że Towarzystwo wykorzystowało późniejszy kurs złotego w stosunku do dolara i zamiast po 5,18 zł., obliczyło po 8,88 zł., czyli wypłaciło o 42 proc. mniej, aniżeli przy ugodzie było przewidziane. Publiczność na to nie reagowała, bo i nie orjentowała się, ile jej się właściwie należy. Nie reagował też na to Urząd Nadzoru...

HERBATA RIEDLA

Tow. „Riunione” pokrywa więc i jeszcze długi czas pokrywać będzie wszystkie swoje wkłady inwestycyjne i administracyjne w Polsce z kapitałów, stanowiących „nieświadomą” ofiarę obywateli polskich. Zysk zaś bieżący idzie w całości zagranicę.

Gdy w dalszym ciągu weźmiemy pod uwagę stwierdzony fakt, że produkcja Towarzystwa „Riunione” w Polsce stoi na pierwszym miejscu przed innymi państwami sukcesyjnymi, to wrocie stanowisko, jakie Generalna Dyрекcja stale zajmuje wobec pracowników w Polsce musi dać dużo do myślenia. Jest to bowiem niesłychane, by pracownicy jednej i tej samej instytucji byli w różnych państwach różnie traktowani. W Austrii, Czechosłowacji i Jugosławii pracownicy Tow. „Riunione” już od roku 1923 posiadają prymatykę służbową, a jedynie pracownicy w Polsce dotychczas bezskutecznie się jej domagają. To też w tamtych krajach żaden dyrektor nie miałby odwagi usunąć urzędnika bez ustawowego powodu, podczas gdy u nas wystarczy czasowo zmniejszona produkcja w niektórych działach, by pracownicy — zdani na łaskę i niełaskę dyrektora — znaleźli się na ulicy z patentem „bezrobotnych”.

Niewątpliwie cała opinia publiczna znajduje się po stronie strajkujących, zaś pracownicy innych instytucji zarówno ubezpieczeniowych, jak przemysłowych, bankowych i handlowych, niezawodnie poprą ich moralnie i materialnie w imię solidarności koleżeńkiej, słuszności sprawy i pomni, że „hodie tibi, cras mihi”.

K. T.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

Miedzynar. wystawa kolonialna w Paryżu.

została już oficjalnie otwarta 6 b. m., ale narazie przygotowania do jej urzędowania są jeszcze w pełnym toku. Wszędzie jeszcze wre praca, wszędzie pełno rumowiska, rozkopanej ziemi, wszędzie góry belek, kamieni i worków z gipsem.

Jest ona pomyślana na kolosalne rozmiary: przestrzeń, którą zajmuje, wynosi 62,000 metrów kw. Dwanaście państw kolonialnych łącznie z Ameryką wzięło w niej udział. Wyjątek stanowi Anglja, która swą odmowę w uczestnictwie umotywowała zbyt wielkimi kosztami — bo sięgającymi 60 milionów franków — które Anglja musiałaby wydać, chcąc na wystawie godnie reprezentować swe posiadłości kolonialne.

Celem wystawy jest danie możliwie najbardziej pełnego obrazu skolonizowanych części świata. Zwiedzającemu nie narzuca się nudnej statystyki, lecz każe mu się oglądać wszystko. Oto wieś murzyńska, oto chata z wyspy Bali lub świątynia z Angkoru. — Przetransportowano zwierzęta i rośliny z ich ojczyzn, aby wytworzyć atmosferę niesfałszowanego egzotyizmu. Oryginalne budowle z krajów kolonialnych odtworzono z fachowo-naukową dokładnością.

Zwiedzający ma sposobność obserwować życie domowe kolorowych ludów, gdyż w biwakach z papy zakwaterowano na cały czas wystawy rodziny „dzikusów”. Pewnemu sprytnemu menażerowi udało się nawet zaangażować podobno ostatnich ludożerców. Kwestja ich wikt, która przy zawieraniu umowy nastęrczała — jak opowiadają na wesoło — znaczne trudności, została załatwiona ku obopólnemu zadowoleniu.

W programie wystawy znajdują się przedstawienia kinowe, zawody sportowe, produkcje muzyczne i t. p. Specjalną rolę odegrają produkcje egzotycznych tańców, zabaw i obrzędów ludowych.

Przyrost ludności w Polsce.

Wedle szacunku dokonanego ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny, ludność Polski wynosi obecnie 31,147,616 osób.

Przyrost w ciągu ostatnich 10 lat wyraził się cyfrą 4,320,000 osób.

Najgęściej zaludnione są województwa centralne liczące 13 milionów mieszkańców, następnie województwa południowe — 8 milionów.

Największy przyrost ludności wykazują kresy wschodnie, których ludność wzrosła blisko o 32 proc.

Natomiast najmniejszym przyrostem może się wykazać Poznańskie i Pomorze, których ludność w okresie 10 lat niepodległości powiększyła się tylko o 8 procent.

OGŁOSZENIA

Do P. T. Urzędników!

Nie przepłacać!

Musicie za niskie ceny kupować towary pierwszorzędne. To Wam poręcza Centrala! Z chwilą redukcji pobrań urzędniczych zostały u nas ceny tak **zniżone**, że są nawet niższe od cen fabrycznych w stosunku 35—40%. **Polecamy najwykwintniejsze modele w Płaszczach, Sukniach, Smokingach, Trykotażach, Bluzkach, Szlafrokach etc.** 371 Ceny najniższe. Towar najlepszy Centrala Kontenkcji damskiej. **B-cia KAREL** Lwów, ul. Jagiellońska 7. Piłża: Stanisławów - Pasaz. —

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

WOJEC WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniczych, wszelkie zamówienia krakiewskie męskiego od najwyższych wymogów wykonują po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie **STANISŁAW KURZ**, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych LWÓW BATORO 12—14. 347.

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON” Ska z ogr. odp. we Lwowie, al. Żybkiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-76. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy. 159

ŻARÓWKI, żelazka i garnuszki elektryczne, wszelkiego rodzaju **LAMPY ELEKTRYCZNE** zakupuje się najtaniej u firmy **HENRYK SONNENSCHNEIN**, Lwów, Sienkiewicza 8, telef. 44—90. 147

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonuje z gwarancją **GUTERMAN** — Sykulska 14. 280

1.200 ZEGARKÓW szwajcarskich „OMEGA”, „LONGIN”, „DOXA” sprzedaje **poniżej** cen fabrycznych **DĄBROWSKI I ROZWARZEWSKI**, Lwów, Akademicka 2. Naprawy uskutecznia się precyzyjnie i tanio. 396

RADJO

RADIOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe natanie dostaniesz w firmie **M. PISCHNOT**, dawniej R. Dittmar Br. Brüner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz hurtowny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznia szybko i tanio. 199

OBUWIE

NIE SZUMNĄ REKLAMĄ, lecz niską ceną i na kredyt oraz dobrym towarem konkuruje się — Buty z cholewami, buciki męskie, damskie półbuciki sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żądania — **KIEDA**, Lwów Turecka 1. (boczna Pełczyńskiej). 222

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowo, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

KUPNO I SPRZEDAŻ

SKLEP znany we Lwowie, z towarami lub bez w śródmieściu sprzedam na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Michalska Lwów ul. Dominikańska 4. 408

WYTWÓRNIĄ FIRANEK, kap oraz najnowszych robót filitowych **R. HAFKA**, ul. Kopernika 17, I p., tel. 46-56 poleca swoje wyroby natanie (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. — **UWAGA**. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

NISKIE CENY! BOGATY WYBÓR! TRENCH-KOŚTY męskie i damskie od zł. 23.—, **PŁASZCZE GUMOWE** męskie i damskie od zł. 18.—, **KURTKI SKÓRZANE** w wielkim wyborze po cenach najniższych tylko u firmy **KOMARIN I BLIND**, Lwów, LEGJONÓW 33, w podwórzu. 364

PROSZEK OD BÓLE GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKA”

USUWA NAJSILNIEJSZE

BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

241

Prenumerujcie
**Dziennik
Ludowy**

PARASOLE ZA DARMO nikt nie daje, lecz prawie za bezcen z najtrwalszych gatunków nieprzemakalnych niepekających i najoryginalniejszych fasonów sezonu 1931 r. — dostać można wyłącznie u firmy: **PIERWSZORZĘD-NA WYTWÓRNIĄ PARASOLI „SIKO” SICHER I KORKES**, — Lwów, Legionów 29, w Pasażu (uwaga na dokładny adres) tudzież przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia po cenach minimalnych 334

UWAGA AMATORZY FOTOGRAFII! Najtaniej można nabyć wszelkie przybory fotograficzne u firmy: **H. RISMAK**, Lwów, Kopernika 17, I p. — Dlatego najtaniej, bo na 1-szem piętrze. 126

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwy płóciennę poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie **M. ORLOS**, pl. Kapitały 3 po cenach fabrycznych. 184

KRAJOWY WYRÓB STOR do okien wszelkiego systemu od 9 zł. poleca **ANNA LIPINSKA**, Lwów, ul. Grotgiera 2. 310

TEKSTYLIA I GALANTERJA

ZNANY Z TANIOŚCI i solidności „Halicki magazyn Nowości” Halicka 15 tel. 85-59, poleca markizety szwajcarskie, jedwabie do prania, muszliny krepony itp. materiały po najniższych cenach. Dla reklamy perkalę i kretony 1 zł za 1 m., Twedy wełniane 1 m. 4 zł. 424

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucać śmieci, łatki starą nieużyteczną odzież, bieliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: edyż „TKALNIA” przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kości. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm, lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

TRENCHCOATS płóciennę damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinizony do motocykli z patentowanymi spinaczami płaszcze kłotowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM” Ormiańska 3 — Tel. 54-24. 213

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Błeczewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne pościela, perkaliny, perkalę, zefry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po nietylko niskich cenach. Oglądajcie naszą wystawę. 279

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażyści-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

Wolne i poszukiwane posady

PANNY do obsługi gości zostaną natychmiast przyjęte. Wioskie Lody, pl. Bernardyński 12. —420

SAMODZIELNEGO robotnika lub pomocnika poszukuje krawiec damski Stein, Piekarska 1. b. —3

RÓŻNE

NOWO OTWORZONY SKŁAD materiałów lakierowniczych oraz kosmetycznych **H. FASTLICH** Lwów Łyczakowska 55. Tel. 46-77 — poleca się Sz. P. T. Publiczności. Posiada na składzie wszelkie artykuły kosmetyczne po bajecznie niskich cenach. 367

ZA 2 ZŁ. odnawia i przerabia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony **J. SCHAPIRA**, Rynek 17, Tel. 15-47. 322

PAROWA FABRYKA „GLIŃSKO”

Spółdzielnia wytwórcza pracowników ceramiki z ogr. odpow. we Lwowie poleca: 339

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, z własnej fabryki w Glińsku.

MAGAZYNY mieszczą się: ul. Zielona 7. — Telefon 55-00

Tamże przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakresie kaflarstwa wchodzące, jako to: **ustawianie pieców i kuchni** tak nowych jak i przeróbki starych, naprawy tychże i t. p. tak we Lwowie jak i na prowincji. Robociznę wykonują zawodowo uzdolnieni pracownicy dokładnie i wzorowo.

Łóżka

MOSIĘŻNE, PÓŁ-MOSIĘŻNE, NIKLOWANE I DZIECINNE

ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA PENSJONATÓW, UMYWALNE, STOJAKI, URZĄDZENIA GABINETÓW LEKARSKICH I SZPITALI

JOZEF PROCKO i SYN

FABRYKA MEBLI METALOWYCH I OLEWNIKA ŻELAZA

LWÓW, TERCJARSKA 10. TEL. 15-88.

BIURO ZAMÓWIEŃ I SPRZEDAŻ HURT. I DETAILICZNA

LWÓW, UL. MIKOŁAJA 23.

TELEF. 87-09.

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociągowych i ogrzewania centralnych. **Lwów, ul. Gródecka 29.** Telefon Nr. 73-82.

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Ignacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Naturalnie!

Najlepsze ciastka — na czystym maśle — posiada tylko

CUKIERNIA J. Michotek

Rynek 21. 136

Dbajcie o swoje Zdrowie

Szwajcarskie Gorzkie Ziolo



Gaseckiego z kogutkiem
Reg. Min. Zdr. Nr. 400 leczą choroby żołądka i kiszek obstrukcję, kamienie żółciowe działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materii i pobudzają apetyt. — Sprzedają Apteki. Mokot. Fabr. Chem. Farm.

A. GASECKI i S-WIE
Warszawa. 239

SPORT.

Przygotowania do Olimpiady Robotniczej we Wiedniu.

ĆWICZENIA MASOWE NA OLIMPIADZIE.

Wielki nacisk organizatorowie olimpiady położyli na masowe ćwiczenia gimnastyczne. — Dlatego też na zakończenie święta olimpijskiego odbędzie się w sobotę tj. 25 lipca wieczorem na stadionie reprezentacyjnym wielki popis gimnastyczny przy udziale 4.000 osób. Prócz ćwiczeń tegoż dnia wykonany zostanie obraz allegoryczny z życia proletariatu.

BROSZURA O OLIMPIADZIE.

W tych dniach wyszła z druku broszura zawierająca program, opisy ciekawszych zabytków Wiednia, plany i informacje. Koszt broszury wynosi 40 gr. austr.

WIEDNĘ PRZYGOTOWUJE SIĘ DO PRZYJĘCIA.

Przygotowania Wiednia na przyjęcie uczestników olimpijskich są już prawie na ukończeniu. Zarówno kwatery w szkołach, lokalach publicznych, jak i w kwatery prywatne zostały już przygotowane netylko w samym Wiedniu ale i w najbliższych okolicach. Sam stadion reprezentacyjny jest na ukończeniu.

BELGIA I LOTWA NA OLIMPIADZIE.

Małe liczebnie, lecz silnie organizacyjnie państwa, będą reprezentowane na olimpiadzie bardzo licznie. Z Belgii mianowicie przyjechać mają piłkarze lekko-atletyki, kolarze, pływacy, gimnastycy w ogólnej liczbie 73 osób.

KOBIECHA PIŁKA RĘCZNA.

W konkurencjach kobiecych urządzone zostaną zawody w piłkę ręczną.

RADJO NA USŁUGACH OLIMPIADY.

Oprócz stacji Wroclawskiej, która nadawać będzie wszelkie komunikaty i wiadomości olimpijskie, również czynną dla olimpiady będzie stacja w Wiedniu.

Stacja wiedeńska podawać będzie codziennie od 18 do 27 lipca wszelkie wiadomości olimpijskie. Prócz tego transmitować będzie przebieg różnych zawodów, jak np. 23 i 24 lipca zawody pływackie finały piłki nożnej i ręcznej itp.

POCHODY OLIMPIJSKIE.

W czasie Olimpiady odbędą się dwa uroczyste pochody: jeden na otwarcie, drugi na zamknięcie olimpiady.

W dniu 19 lipca zostanie utworzony pochód dzieci który od Ratusza przejdzie do Schwarzenbergu. Pochód odbędzie się w godzinach rannych. Dzieci witać będzie burmistrz Wiednia.

KOMISJA TRZECH ŚLEDZIĆ BĘDZIE KAŻDY MECZ.

Polskie kolegium sędziów piłki nożnej zawiadomiło podległe sobie organa, że na wszystkie zawody o mistrzostwo, w szczególności zaś na zawody ligowe okręgowe kolegium sędziów winno delegować komisję składającą się z 3 osób która śledzić będzie dokładnie bieg wypadków w czasie meczu i złożyć odpowiednio sprawozdanie.

Inowacja ta wprowadzona jest dzięki temu że sędziowie nie są zawsze w stanie stwierdzić czy ten lub ów wypadek miał rzeczywiście miejsce na boisku i cały szereg wykroczeń uchodzi uwadze arbitra piłkarskiego.

KUSOCINSKI STARTUJE W BRNIE.

Kusociński startować będzie w Brnie w dniu 14 bm. na zawodach Morawskiej Slavii podczas których zmierzy się z Kościakiem.

Projektowana w Król. Hucie 14 bm. próba bicia rekordu światowego na 2 km. przez Petkiewicza i Kusocińskiego, została przełożona na termin późniejszy.

PROGRAM PRACY INSTRUKTORA Z. R. S. S. na miesiące: maj i czerwiec dla klubów zrzeszonych w L. R. S. K. O.

Lekko-atletyka i gry sportowe dla pań: w poniedziałki, środy i soboty od godz. 17-tej do 19-tej.

Lekko-atletyka i gry sportowe dla pań: we wtorki i czwartki od godz. 17-tej do 20-tej oraz w niedziele od 9-tej do 11 godz. przedpoł.

Boks: W poniedziałki, środy i piątki od 18-tej do 20-tej godz.

Sekcja „Przyszłość” przy RKS-sie (chłopcy od lat 12 do 16-tych): Poniedziałki, środy i piątki od 15-tej do 17-tej godz.

Powyzsze ćwiczenia odbywają się na boisku Z. R. S. K. O. za rogatką Gródecką.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym”

Niedzielne wyniki sportowe. Dzień PZPN-u w całej Polsce

POGON — CZARNI 2:1 (0:0). Jak było do przewidzenia obie drużyny wystawiły składy swych drużyn mocno osłabione, a nawet zmieniano też graczy podczas samej gry. Przeprowadzanie takich eksperymentów na boisku w dniu P. Z. P. N-u nie powinno mieć miejsca. Gra sama na skutek licznych zmian w czasie zawodów traciła na wartości. Zasłużenie wygrała Pogoń, której atak dobrze pracował o-rjentując się w sytuacji podbramkowych. — Bardzo dobrze bronił swej bramki Sobociński. W drużynie pokonanych grał również dobrze atak, któremu brak jednakże było wykończenia i j. celnego strzału.

W pomocy dobrze grał Amirowicz. Bramkarz słaby — Sedziowiak p. Seeman.

UKRAINA — HASMONEA 3:2 (2:1). Zawody b. ciekawe i emocjonujące. W pierwszej połowie przewaga Ukrainy, w drugiej Has-monei. Sędzia p. kpt. Kunicki.

DRUGI SOKÓŁ — R. K. S. 1:0 (1:0). Bardzo ładny wynik dla drużyny robotniczej w zawodach z A. klasowym przeciwnikiem. W pierwszej połowie gra otwarta, w drugiej prze-waga Sokola. Sędzia p. Kurzwel.

TEAM POŁUDNIA — TEAM PÓŁNOCY 5:2 (2:1). Kraków. Pierwsze spotkanie reprezentacji Wielkopolski i Kongresówki przeciw Małopolsce o puchar im. dr. Cetnarowskiego zakończyło się zupełnie zasłużonym zwycięstwem drużyny południowej, która po przerwie zupełnie opanowała boisko. Trzy bramki dla Po-łudnia strzelił Smoczek, a dwie Kisielewski. — Dla Północy Nawrot i Cieszewski. Drużyny wystąpiły w następujących składach: Południe: Ofinowski Zachemski (Cracovia), Pajak (Le-chja), Mysiak (Crac.), Kotlarczyk I, Kotlar-czyk II (Wisła), Joks Pazurek, Smoczek (Gar-barnia), Kisielewski (Wisła), Szperling (Craco-via). Północ: Skwarczyński (Legja), Flieger (Warta), Bulanow (Polonia), Szaller (Legja), Wojciechowski (Warta), Janczyk (LKS), Ra-dojewski (Warta), Kniola (Warta), Nawrot, Ci-szewski Wypijewski (Legja).

WARSZAWA: Warszawianka — Reprez. Klubów żyd 2:1.
Legja — Reprez. Klubów Robotniczych 2:2.
Łódź: L. K. S. — Hakoach 4:2.
L. T. S. G. — Turyści 4:2.

POZNAŃ: Warta — Reprezentacja A-klasy 3:3.

KATOWICE: Katowice — Siemianowice 3:0.
Katowice — Rybnik 6:1.
Ruch — Reprezentacja Zagłębia 6:1.

LECHJA — REPREZENTACJA WOŁYNIA 5:2 (1:1). Równie. Przeciwnikiem lwowian był Team, złożony z graczy WKS. Równie, WKS Dubno i Hasmonai Równie. Gra prowadzona przez cały czas pod znakiem przewagi Lechji która pokazała grę piękną, stojącą na wysokim poziomie technicznym.

Najlepszą linią Lechji okazał się napad, który czterokrotnie po rezerwie umieścił piłkę w siatce miejscowych. Obok napastników wyróżnił się jeszcze Wasiewicz. Bramki dla Lechji zdobyli Asenko i Kruk po 2 zaś jedną Wasiewicz Widzów ponad 1.000.

BIAŁY ORZEŁ — SWITEŻ 3:2 (2:0). Sędzia p. Głazowski.

ZENIT — REKORD 2:0 (2:0). Sędzia p. Olearczyk.

T. S. L. — HAKOACH 3:0 (1:0).

BIEG NA PRZELAJ D. O. K. VI. Bieg na przełaj DOK VI. odbył się w roku obecnym w 5 grupach, a to — seniorów o trasie 6 km., juniorów, członków p. w. i wojskowych — po 3 km., oraz pań około 1 km.

I. seniorzy — startuje 14.
1. Gancarz (Pogoń) 17.22. 2. Jaworski (Pog) 17.34; 3. Buliński (40 pp.) 17.45.4; 4. Brenner (RKS); 5. Liebermann (6 baon sanit.); 6. Judenberg (Dror).

Junjorzy. 11 startujących.
1. Kowalik Eug. (Lechja); 2. Stawicki (Le-chja); 3. Grajek (Czarni).

Org. p. w. 11 startujących.
1. Machowski (Legja Akad.) 10.38.4; 2. Ma-siuk (Leg. Moc.) 10.40.4; 3. Sawicki (Leg. Moc.).

Wojskowi. 11 startujących.
1. Szczepiński (40 pp.) 10.42.6; 2. kpr. Ka-wia (19 pp.) 11.08.3; 3. Dukatenzeiler (6 baon sanit.).

Panie. Start. 3 zawodn.
1. „Hanka“ (Lechja) 4.05.6; 2. Podwysocka (Czarni) 4.36.6.

DZIEŃ P. Z. G. S. WE LWOWIE.

Wykonanie programu dnia P. Z. G. S. we Lwowie dało następujące wyniki:

siatkówka pań — Sokół II. — Lecha 30:13 (15:11);
siatkówka panów: Sokół II. — A. Z. S. 30:9 (15:7);
koszykówka panów: Sokół Macierz — V. Gimn 40:8 (26:2);

piłka ręczna: Dror — Lechja 1:0 (1:0).
Spotkanie w hasenie Droru ze Strzelcem nie odbyło się. Zawody przeprowadził L. Z. O. G. S. na Cytadeli

MISTRZOSTWA W PIŁCE SIATKOWEJ PANÓW.

Dror — H. K. S. 30:8 (15:2).
Sokół Macierz — Sokół II. 21:15 (6:15).
Sokół Macierz — Haszomer 30:0 y. o.
Sokół Macierz — H. K. S. 30:0 y. o.
Sokół II. — Haszomer 30:0 y. o.
Dror — A. Z. S. 29:25 (15:10). Spotkanie to-warzyskie.

BIEG ILUSTR. KUR. CODZ. W KRAKOWIE.

Kraków. W dniu wczorajszym odbył się bieg o puchar Il. Kur. Codzien. na przestrzeni 3.700 m. Do mety pierwszy przybył Kusociński (Warszawianka) w czasie 11:28. 2) Motyka 80 mtr w tyle. 3) Modzelewski (Wisła). 4) Włodarczyk (Polonia). 5) Skupień (Zakop.).

Michał Czyk

pracownik kolejowy, członek O. K. R. P. P. S., zasłużony działacz Związku Zawodowego Kolejarzy,

zmarł po długiej chorobie, pozostawiając w nieutulonym żalu Rodzinę i To-warzyszy pracy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godz. 4-tej popoł. z Ana-tomji, przy ul. Piekarskiej, na cmentarz Janowski.

Prosimy Towarzyszy, Kolegów Zmarłego i Przyjaciół, aby w odprowa-dzeniu zwłok nieodżałowanej pamięci Zmarłego wzięli jak najliczniejszy udział.

ZARZĄD KOŁA Z. Z. K. LWÓW.

O. K. R. P. P. S. LWÓW.

Możliwość strajku w przemyśle naftowym

Entuzjastyczne przyjęcie tow. posła Dubois.

Tow. pos. Dubois na zaproszenie or-ganizacji zawodowych odwiedził centrum przemysłu naftowego: Borysław, Droho-bycz i Schodnicę.

W dniu 6 b. m. odbyło się w Schod-nicy olbrzymie zgromadzenie. Po zaga-jeniu i powitaniu b. więźnia brzeskiego, wybuchły spontaniczne oklaski i spadł na tow. pos. Dubois deszcz kwiatów.

Tow. St. Bocian, sekretarz Związku Górników, przedstawił sprawę plebiscytu w przemyśle naftowym, którego niesły-chanie lęka się rozpadła BBS. i za cenę zmiany umowy, jak głosowania jawnego, zwolnienia od głosowania tych wszystkich, którzy w ubiegłym roku głosowali na BBS z tem, że głosy ich będą zaliczone i t. d. przy poparciu pracodawców, chce utrzymać się przy podziale funduszy przeznaczonych na budowę domów ludo-wych.

Następnie tow. pos. Dubois, dziękując za zgotowane przyjęcie, przemawiał na temat gospodarczego położenia w kraju, budżetu sanacyjnego, oświaty, bezrobocia i t. d.

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji zgromadzeni odnośnie do plebiscytu, u-chwalili kategoryczny protest przeciwko odwołaniu plebiscytu, oraz że o ile pra-codawcy nie wykonają do dnia 12 maja umowy i nie wyznaczą terminu plebiscytu, robotnicy przystąpią do strajku.

W czwartek 7 maja odbyło się w Bo-rysławiu zgromadzenie z udziałem około 2 tysięcy robotników. Z chwilą pojawienia się na sali tow. pos. Dubois, zgromadzenie urządziło mu spontaniczną owację i ob-sypało go kwiatami. Kiedy uczczono salę, tow. pos. Dubois w dwugodzinnym refe-racie przedstawił gospodarczą i polityczną

sytuację w kraju. Przemówienie przery-wane było oklaskami i okrzykami, a po zakończeniu referatu, znów sala wybuchła owacją, a kobiety wręczyły mówcy pęk kwiatów.

Poza sprawozdaniem poselskim na porządku dziennym była sprawa plebiscy-tu w przemyśle naftowym, którą miał omówić tow. Stańczyk, jednak przedstawi-ciel władzy nie chciał dopuścić do oma-wiania tej sprawy, co spowodowało wiel-kie rozgoryczenie. Aby nie dopuścić do zamętu, tow. pos. Dubois, odpowiadając na skierowane pytania, omówił sprawę domów ludowych i plebiscytu w prze-myśle naftowym, podkreślając, że jeżeli pracodawcy umowy nie wykonają i do 12 maja terminu plebiscytu nie wyznaczą, należy strajkiem nauczyć ich respektowa-nia umowy i swoich własnych podpisów pod nią złożonych. Niech wybierają, co wolą: strajk czy popieranie bezsensow-nych, a rozpaczliwych pomysłów bankru-ta BBS.

Tu znowu przedstawiciel Starostwa nie pozwolił referentowi odczytać rezolu-cji. A kiedy tow. pos. Dubois postawił pytanie, kto jest za strajkiem w razie nie wyznaczenia do dnia 12 maja terminu plebiscytu, cała sala podniosła ręce, doma-gając się nawet natychmiastowego strajku.

Przy zakończeniu rozentuzjastomowe tłumy chwyciły tow. pos. Dubois na ręce i obnosili go po Domu Robotniczym. Przez pół godziny po zakończeniu zgromadzenia robotnicy obiegali dom i śpiewali pieśni, manifestując na cześć tow. Dubois.

Przemówienia tow. pos. Dubois poru-szyły ogromnie robotników naftowych, a pobyt byłego więźnia brzeskiego, pozosta-wi na długo niezatarte wrażenie.

Testament zaginionej lekarki Skłodowskiej.

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.).

Przed kilku miesiącami zaginęła lekarka dr. Felanar-Skłodowska, siostra stryjeczna sławnej wynalazczyni radu. Po długich poszukiwaniach stwierdzono, że dr. Skłodowska rzuciła się z jednego ze szczytów górskich w Zakopanem w przepaść, pono-sząc najprawdopodobniej śmierć, gdyż po dzień dzisiejszy ciała jej nie zdołano od-szukać.

Wobec tego, że od chwili śmierci upłynął już dość długi okres czasu, adw. Słomiński, któremu nieobeszczka przesłała wszelkie dokumenty, skierował sprawę do sądu okr., celem wyznaczenia kuratora dla spadku. Sąd okręgowy w Łodzi wyznaczył kuratora, w którego obecności otwarto testament.

Z testamentu tego okazuje się, że dr.

Skłodowska od dłuższego czasu przygo-towywała się do śmierci. Po rozporządzeniu swym majątkiem, który przeznacza dla całego szeregu instytucji, a m. in. dla T. U. R. Dr. Skłodowska pisze w swym testamencie dosłownie: „Nie chcę żadnego pogrzebu. Gdyby wypadek tak zrządził, że ciało moje znalazłoby, pragnę, aby je pochowano w zwykłej dębowej trumnie gdziekolwiek i aby miejsce, gdzie spocz-nę, nie znaczone żadną tablicą. Zanim cia-ło moje zostanie pochowane, proszę o dokonanie sekcji i przebicie serca“.

Ponieważ ciała dr. Skłodowskiej nie znaleziono i niema urzędowego świadec-twa śmierci, testament lekarki łódzkiej, ustawowo wykonany zostanie dopiero po 10 latach.

Czuła opiekunka z misji dworcowej -- handlarka żywym towarem.

WARSZAWA, 11 maja. (Tel. wł.).
Warszawska policja obyczajowa wykryła bandę, zajmującą się handlem żywym to-warem, który „dobierała“ sobie z pośród dziewcząt przybywających do Warszawy w poszukiwaniu pracy. Najohydniejszym w tej aferze jest fakt, że dziewczęta brała pod swoją opiekę z ramienia misji dwor-cowej niejaka Maria Krasnopolska, żona b. sędziego śledczego. Kierowała ona upa-trzone dziewczęta do domu niejakej Pol-kowskiej, gdzie zamiast opieki i obiecanej pracy spotykały się z propozycją uprawia-nia nierządu.

Niektóre z pośród dziewcząt uciekały

z tego piekła w nocy, wreszcie policja, do-wiedziawszy się o wszystkim, aresztowa-ła część zbrodniczej bandy.

Postrzelony przez włamywacza.

We wsi Lachowa, pow. Dobromil, dwóch parobków: Józef Kobyłowski i Andrzej Dem-ków zostali przytrzymani w trafice Feindowej w czasie kradzieży. W czasie szamotaniasz Kobyłowski strzelił z rewolweru i zranił w brzuch syna trafikantki Selmana. Postrzelonego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpi-tała w Sanoku. Obaj złodzieje zbiegli.

Doroczne Walne Zgromadzenie Ludowego Spółdzielcz. Tow. Wydawniczego we Lwowie

odbędzie się we środę, dnia 20 maja 1931, o godz. 6 wieczorem, w lokalu przy ul. Rutowskiego 23, II p. z nast. porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej oraz przedłożenia bilansu za rok 1930;
- 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek na przyjęcie bilansu;
- 4) Uzupełniający wybór członków Ra-dy Nadzorczej;
- 5) Wnioski.

W razie braku kompletu odbędzie się o godz. 7-mej wiecz. drugie Walne Zgro-madzenie bez względu na ilość obecnych członków, a uchwały na niem powzięte mają moc obowiązującą.

RADA NADZORCZA.

JULIAN KURKOWSKI

zawiadamia, że otworzył

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

WE LWOWIE

przy ul. Sobieskiego I. 9.
telefon 89-40.

urządza pogrzeby, przeprowadza
ekshumacje i wywozy zwłok
solidnie po najniższych cenach i na
bardzo dogodnych warunkach.

109

To i owo.

Za dużo mamy galganów i za dużo szmat w Polsce. Tylko proszę źle nie myśleć. Nie chodzi o galganów, popielających galganstwa i tym podobne nieładne sprawy, ale poprostu o stare szmaty i galgany, na które to artykuły nie ma teraz popytu.

W Warszawie odbył się niedawno specjal-ny zjazd galganarsko-szmaciarski to test han-dlarzy, prowadzących hurtowny handel szma-tami i galganami które nabywały fabryki pa-pieru i przemysły włókiennicze. Artykuły te były tak poszukiwane, że lepsze gatunki spro-wadzano nawet z zagranicy, a dla zwiększenia dostaw krajowych wprowadzono specjalne cła wywozowe.

Lecz dzięki radosnej twórczości zapotrze-bowanie tych artykułów zmniejszyło się znac-znie. Handlarze nie mają już komu sprzedawać szmat wybieranych ze śmietników. Podwójna strata: I dla nich samych, no i dla tych, dla których po znoju życia jedynym środkiem utrzymania staje się niezbyt woniące źródło tj. paka na śmiecie. Owóż handlarze na swym zjeździe uchwalili zorganizować specjalne cen-trale eksportowe oraz prosić ministerstwo przemysłu i handlu o zniesienie cła wywozo-wego. Specjalny delegat kupców tej branży ma wyjechać zagranicę dla wyszukania rynków zbytu.

Może to co pomoże. W każdym razie, jak widzimy, znamiem naszych czasów jest nad-miar galganów. Może rozszerzony rynek zbytu nadmiar ten zmniejszy... Inicjatorom życze po-wodzenia.

Onegdaj — jak czytamy w „Robotniku“ — bar „Pod Setką“ na Marszałkowskiej w War-szawie był widownią oryginalnej sceny. Oto trzech goście nie chcieli zapłacić rachunku o ile nie skreśli się 15 proc.

„Jesteśmy urzędnicy, obniżono nam pensje o 15 proc., domagamy się obniżenia rachunku“ — wołali głośno.

Dzięki interwencji policjanta, goście za-placili cały rachunek.

„Robotnik“ nie podaje, czy śmiali ci lu-dzie będą pociągnięci do odpowiedzialności i czy poniosą teraz za to konsekwencję w formie dyscyplinarki a może nawet zwolnienia ze slu-żby... Kto wie.

„W czasie dyskusji w Sejmie jakaś ko-bieta, przebywająca na galerii sali sejmowej, zawołała: „Wy radzicie a ja jestem głodna“. Było to — nie dziś, nie wczoraj, ani przed majem ani po maju ale — równo lat temu sto. Sejm ówczesny przez cały czas trwania pow-stania nie zajmował się zupełnie sprawami go-spodarczymi. Czy demonstracja głodnej kobiety mu to przypomniała? Komunikat prasowy z przed stu lat o tem nie mówi.

Sprawy partyjne.

OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA KOBIE-CA PPS. odbędzie się w Krakowie przed Kon-gresem Partijnym dnia 22. maja 1931 r.

Kronika.

Lwów, 11 maja 1931.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek o 7.30 Wiktorja i jej huzar

Wtorek, 7.30 „Wiktorja i jej huzar“.

Sroda, 7.30 „Madame Butterfly“.

Czwartek, 7.30 „Bal maskowy“.

Piątek, 7.30 „Wiktorja i jej huzar“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek o 7.30 „Hedda Gabler“.

Wtorek, 7.30 „Hedda Gabler“.

Sroda, 7.30 „Hedda Gabler“.

Czwartek, 7.30 Występ zespołu ros. Teatru

Stanisławskiego.

Piątek, 7.30 Występ zespołu ros. Teatru

Stanisławskiego.

TEATR MAŁY:

Do dnia 13 bm. nieczynny.

Czwartek, 7.30 „Miłość“. Występ zespołu

K. Adwentowicza.

Piątek, 7.30 „Miłość“.

OKRADZENIE KUPCA Z PRZEMYSŁA.

Samuel Dortel, kupiec z Przemyśla, bawiąc we Lwowie, zakupił większą ilość towarów galanteryjnych, wartości 6.000 zł., które spakował do dwóch walizek i umieścił w swoim pokój w hotelu „Continental“ przy ul. Rzeźnickiej. Rano gdy Dortel obudził się, stwierdził z przerażeniem, że obie walizy w tajemniczy sposób zginęły.

KOSZTOWNE ROZTARGNIENIE. Leontyna Stern (Szopena 3) pozostawiła w przedziale II. kl. pociągu nr. 203 na dworcu głównym torebkę, zawierającą złoty zegarek wysadzany brylantami, złotą bransoletkę, 10 dol., 40 szillingów, 15 kor. czeskich, oraz paszport zagraniczny.

ARESZTOWANIE RABUSIA. V. komis. PP. aresztował Simona Rosenstraucha, poszukiwanego od szeregu miesięcy za rabunki dokonane przed rokiem we Lwowie.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Nie wykryci na razie sprawcy dokonali włamania do cukierni Wilhelma Fluha w Zniesieniu, skąd skradli większą ilość czekolad, cukierków i ciast, wartości 1.500 zł.

Z mieszkanią Wład. Georgena przy ul. Kętrzyńskiego 25 skradziono 2 ubrania, 2 p. trzewików, 2 p. spodni i rewolwer.

Na szkole Eugenji Lichard przy ul. Snopkowskiej 39 skradziono torebkę wraz ze złotym zegarkiem, wartości 200 zł.

ULAN POTRATOWAŁ DWIE KOBIETY. — Za rogatką Lyczakowską nieznanej nazwiska ulan 14 pp. najechał koniem na Karolinę Blacharską i Michalinę Bończyk, które zostały potrątowane kopytami, przyczem ubranie zostało na nich zniszczone. Sprawca wypadku zbiegł, nie troszcząc się o swe ofiary.

ZABŁAKANY ROMUS. W ul. Gródeckiej przytrzymano blakającego się chłopca w wieku 4 lat na imię Roman, który ubrany był w popielatą płaszczkę. Chłopcem zaopiekował się Miejski komisariat IV dzielnicy.

ZNALEZIONO i zdeponowano w V komis. portmonetkę z kwotą 5 zł. znaną na placu Marjackim, zaś w VI komis. zdeponowano kartę tramwajową Józefa Betta, legitymację St. Stupnickiego oraz kamizelkę, znaną na ul. L. Sapiehy.

BARDZO WAŻNE DLA AMATORÓW FOTOGRAFOWI! Nie każdy amator fotograf ma możność wykonania swoich zdjęć, bądź to z braku czasu, bądź z trudności technicznych na jakie napotyka.

Tutejsza znana firma fotograficzna Jan Bujak ul. Kopernika 4. urządziła wspaniałą pracownię dla robót fotograficznych, jak wywoływanie, kopjowanie, powiększenia i wszystkie te wypracowania wykonuje bardzo starannie w niebawym krótkim czasie po bardzo tanich cenach.

Radzimy wszystkim zwracać się do powyższej firmy

NA ZIELONĄ TRAWKĘ wybrała się Stanisława Palaszewska, pozostawiając w nieutulonym żalu męża swego Michała (zam. Zborowskich 5). Opuszczony czuje się widocznie niesamowicie w swym słońcu wdowieństwa, gdyż prosił policję o odszukanie niewiernej.

Również pod wpływem majowych podmuchów wybrał się na wycieczkę niejaki Franciszek Szul, służący w aptece przy ul. Lyczakowskiej 55, którego poszukuje zarządca tej apteki Władysław Łazowski.

NIEUDALĄ KRADZIEŻ KASOWĄ W FORTUNE. Wczoraj przedpołudniem dostali się niewykryci na razie sprawcy do biura banku spółdzielczego „Fortuna“ przy ul. Kościuszki 22. Włamywacze rozbili wszystkie biurka, poczem poczęli dobierać się do kasy ogniotrwałej. Ktoś jednak spłoszył kasiarzy, gdyż zbiegli, pozostawiając na miejscu łomy i nożyce.

SĄSIĘDZKIE „CZUŁOŚCI“. Zbigniew Aczkiewicz (zam. K. Boczkowskiego 11a) powiadomił policję, że sąsiadka jego Emilia Szentkowska grozi donoszącemu jakoteż jego żonie wypaleniem oczu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

TEOFIL B. Borysław. Przesłane nam wiersze wykazują dużą znajomość poetyki oraz szczerą polot i umiędzieliśmy je chętnie, gdyby nie... względy cenzuralne, z którymi się musimy liczyć. Silne np. jest zakończenie wiersza „Wizja“.

Prowadźcie lud jak wasi zmarli szermierze. Co życie w obronie mas kładli w ofierze! Imiona Ich — idei zew! Matko! w agonii stary świat, wyzysku dni! W jednoci łączy dłoń pod sztandar, który lśni

Jak robotnicza krew!...

Prosimy o obrazy aktualne z Zagłębia.

Gdzie sprawiedliwość?

Ze Stanisławowa piszą nam:

Dyrekcja kolejowa w Stanisławowie aktem nr IV. 2576. 30 rozpisała w miesiącu październiku u. r. konkurs na wolne stanowisko instruktora drużyn konduktorskich z siedzibą w Stanisławowie nadmieniając, że o powyższe stanowisko mogą się ubiegać kierownicy pociągów I i II. kl. posiadający co najmniej 5-letnią służbę na stanowisku kierownika pociągów. Mimo wszystko jednak, obecnie mianowanym ma zostać konduktor II. kl. Schütz Władysław „przez“ związek chrześcijańskich konduktorów, napół zbankrutowanego, oficer gwardii kolejowego przysposobienia i wybitny nagiąć wyborczy z ramienia jednolitej. Pomijając te wszystkie szczytne (!) stanowiska, jakie pan ten sprawuje, ciekawi jesteśmy, jakim prawem na powyższy urząd powołuje się konduktora w XII grupie płacy, niesprawującego wcale czynności kierownika pociągów, co przecież było warunkiem ubiegania się o konkurs — a w dodatku strasznie tępa głowę. Nie można wprost zrozumieć, jak starych osiwiałych kierowników w wyższym stopniu płacy wyskakać będzie mógł dotychczasowy ich podwładny, niemający żadnej rutyny do tego stanowiska, prócz dokładnej znajomości sztuczek wyborczych.

Uważamy, że oddanie usług jakimkolwiek bądź stronnictwu politycznemu, oraz rozbijanie klasowo zorganizowanych konduktorów nie może być podstawą do ominięcia obowiązujących przepisów i łamania warunków konkursowych, wymaganych przez tak poważną władzę, jaką jest Dyrekcja kolejowa. Ta skandaliczna sprawa, będąca obecnie przedmiotem gwałtownych protestów ogółu uczciwych konduktorów musi być natychmiast zbadana przez M. K. a stanowisko odpowiedzialnych czynników jaknajkategoryczniej napiętnowane.

Na własne oczy niech zobaczą teraz konduktorzy, jak to za balamucenie ich przywódcy ich sanacyjni w postaci Wojciechowskich Schulzów i innej plewy pracowniczej zostają wynagradzani kosztem właśnie tego potulnego barństwa.

W sprawie tej czekamy zmartwychwstania sprawiedliwości, która pod rządami p. Wiktora dawno została pogrzebana.

Ludzie „niepotrzebni“.

W całym życiu amerykańskim nie starsi lecz młodzież przywilejami się cieszy, nawet wtedy, gdy dzieje się to ze szkodą dla społeczeństwa.

Niemna żadnego prawa, niemna żadnej odtartej agitaacji ale w fabrykach i biurach amerykańskich pracownik liczący ponad czterdzieście, a tem bardziej jeśli to jest kobieta, nie może dostać zajęcia. Jest tendencja, żeby protegować młodszych, którzy, jak wyjaśniają eksperci są bardziej energiczni i więcej mają zapału do pracy.

A co mają robić starsi? O tem się myśli. Przypuszczalnie mogą, jako niepotrzebni, masowo się wieszać, topić, albo rzucać z drapaczy, które budowali.

Trudno wymagać od człowieka pracującego w Ameryce, żeby do lat czterdziestu tyle zaszczydził ile mu potrzeba do końca jego żywota na tym padole leż. W ciągu okresu pracy przeżywa on przynajmniej parę kryzysów gospodarczych, które, o ile go zupełnie nie zduszają, to w każdym razie zabiorą mu wszystkie oszczędności. Ubezpieczenia na starość nie ma, chyba, że postara się o prywatne.

Ale jest i rzecz inna. Chociaż młodość ma wybitne zalety, to jednak potrzebne jest przy niej i doświadczenie. Nawet w tych czasach mechanizacji i standaryzacji nie można się obejść bez starszych i doświadczonych pracowników.

Z Opery.

Verdiego „Rigoletto“.

P. Jadwiga Debiaka, dawniej artystka opery lwowskiej, potem wiedeńskiej „Volksopery“ — posiada piękny liryczny sopran mogący w danym wypadku poszczycić się pokazem koloratury; najlepiej odpowiada temu głosowi szeroka kantylena, gdzie artystka może pochlubić się znaczną muzykalnością i umiejętnością śpiewania. Partia Gildy zdaje się nie całkiem odpowiadać jej głosowi gdyż poprzedni występ jako Mimi w „Cyganerii“ stał na wyższym poziomie. Dyrygował przedstawieniem mąż jej p. Piotr Sterlich, dawniej kapelmistrz opery lwowskiej. Jeśli chodzi o szczerze to musimy wyznać, iż w przedstawieniu nie stwierdziliśmy żadnej różnicy między kierownictwem p. Sterlicha a kierownictwem naszego stałego kapelm. p. Zuny. Aby dać się poznać dokładniej, musiałby p. Sterlich wystudjować jakąś operę od początku, gdyż po jednej próbie nie da się wiele zrobić.

Po omówieniu występu obojga gości wracamy do swoich i tu musimy zaznaczyć iż bohaterem przedstawienia był p. Zaleski w roli Rigoletta.

Scena w drugim akcie i następny duet z Gildą to mistrzowska kreacja sceniczna. Z piersi jego wydobywają się jęki gdy z ojcowską czułością obejmuje swą córkę. Czy może przebaczać miłość ojcowska być przedstawiona bardziej szczerze i wzruszająco? Słuchacz jest wprost zahypnotyzowany; to wspaniałe teatru w teatrze, lecz grany przez idealnego artystę o wielkim stylu Jego słowo „vendetta“ nie ma już samogłosek lub spółgłosek; ono oznacza spłżony wyrok przeznaczenia, który nihi fanfara uderza w nasze ucho. Demonstracyjne oklaski i liczne wywoływania były naturalnym następstwem tak wspaniałej kreacji sceniczej. Choćby dla tej jednej warto pojsć na „Rigoletto“.

Wiadomości z kraju.

ULASKAWIENIE DZIECIOBÓJCZYNI. W marcu br. sąd w Czortkowie skazał Kazimiera Kajdańskiego na karę śmierci za dzieciobójstwo. Wskutek wniesionej próby P. Prezydent ulaskawił skazaną zamieniając jej karę na 8 lat ciężkiego więzienia.

MORDERCZY STRZAŁ PRZES OKNO. W Chomakówce koło Kolomyj, niewykryty n. razie osobnik strzelił z karabinu przez okno do siedzącej na ławce 21-letniej córki gospodarza Wasyliny Hryceniuk. Dziewczyna została ugodzona kulą w głowę i zginęła na miejscu.

DWIE OFIARY NOZOWCA. W Słobótce, koło Zaleszczyk 20-letni parobek Józef Smereczński podczas bójkę zmasakrował nożem Józefa Rudkę i Antoniego Witkowskiego tak ciężko, że obaj zmarli niebawem wskutek krwotoku. Sprawca podwójnego zabójstwa zbiegł i ukrywa się przed policją.

Ten sam pisarz, czy publicysta amerykański który tak wiele na ten temat rozprawia, jednym tchem musi przyznać, że największe wynalazki najslawniejsze czyny tworzą ci, którzy czterdziestkę, a często i pięćdziesiątkę przekroczyli — ci niepotrzebni.

Komunikaty.

LWOWSKA ORGAN. MŁODZIEŻY T. U. R. Posiedzenie Komitetu Wykonawczego odbędzie się we wtorek dnia 12 bm. o godz. 19.30 (7.30 wiecz.) w lokalu przy ul. Rutowskiego 23, II. p. PREZYDUM.

ORG. MŁODZ. TUR. I. KOLA IM. IGN. DĄSZYŃSKIEGO. Zawiadamia się, że z dn. 1. maja lokal organizacji został przeniesiony do OKR PPS. przy ul. Rutowskiego 1. 23, II. p.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Poskromienie złończy“ (dzw.)

CASINO: „O czem śnią dziewczęta“ oraz „Jaskrawe motyle“.

CHIMERA: „Zakazane godziny“ z Ramonem Novarro, oraz dźwiękowy dodatek: Śpiew i muzyka narodów.

COLOSSEUM: Douglas Fairbanks i Lucjano Albertini.

FATAMORGANA: „Biała księżna“ oraz „Krzyk matki“.

GRAZYNA: „Rozkosze niebezpieczeństwa“ z Haroldem Lloydem.

KOPERNIK: najwspanialszy film na kuli ziemskiej Marokko.

LEW: najwspanialszy film na kuli ziemskiej Marokko.

LUNA: „Dzikie prerje Ameryki“ oraz „Niebieski ptak“.

MARYSIENKA: „Tajemnice Hawanny“ i „Tryumf miłości“.

OAZA: „Wale Naddunajski“.

PALACE: Hadzi Murat Biały Szatan z Iwanem Muzuchinem, Batty Amann i Lil Dagower.

PAN: „Rapsodia miłości“ i dod. dźwięk.

PASAZ: Carlo Albini. Jeden przeciw wszystkim.

PROMIEN: Księżę Orlów.

STYLOWY: „Panienka z obiektywem“ oraz występ Bronowskiego.

SPLIND: „Życiowe rozbitki“.

UCIECHA: „Robinson w dżungli“ (całość).

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób kobiecych
operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień

Lwów, ul. Leona Sapiehy 89

Telefon Nr. 51-52.

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie
żyłaków Elektroterapią

Lwów, ul. Koftajata 7. telef. 38-51

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobleskiego 9. - Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie.

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego
we Lwowie — ordynuje w chorobach pę-
cherza od 4-6

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89

LEŻAKI

najlepszej
jakości **zł. 12**

WYROBY KOSZYKARSKIE - FOTELE
ŁÓŻECZKA dziecięce - WALIZY -
KOSZE podróżne

ZABAWKI
SZTUKA LUDOWA -- KILIMY

Ludwik Hegedüss

L w ó w

Filja: Halicka 5.

Kopernika 11.

tel. 30-32 427

tel. 26-09

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p

telef. 88-98, ordynuje od 3-6. 329

HURT!



DETAIL

HALLO CYKLIŚCI!!!

Zastępca rowerów marki „PUCH“,
„WAFFENRAD“, „STYR“, „AUTOMOTO“ i
„LUCZNIK“ sprzedaje rowery na 12 RAT MIE-
SIĘCZNYCH. Części składowe do wszystkich
modeli poleca najtaniej 363

JAKÓB ROSENMAN

Lwów, Akademicka 26. — Telefon 19-51.

Własny warsztat reparacyjny. Zamówienia z pro-
wincji uskutecznią się odwrotnie.

PARASOLE

najelegantsze i naj-
trwalsze damskie

i męskie po najniższych cenach tylko w

Wytwórni Parasoli

S. KORKES, Lwów,

Kazimierzowska 4, I. p. 305

Wszelkie reperacje wykonuje się rychło i tanio!

FABRYKA GIPSU

Józefy Franz & Synowie

poleca

najprzedniejszej jakości

GIPS BUDOWLANY

zastępujący w zupełności gips sztukat-
torski — ceny konkurencyjne niskie

Listopada 97 — tel. 89-76.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku
i kamieni. 197



Najmodniejsze

wózki dziecięce

własnego wyrobu oraz wszelkie
naprawy i zamiany po najniższych
cenach poleca 135

PRACOWNIA wózków dziecięcych

E. KIK Lwów Żółkiewska 1. 17

Tel. 94-76

Wody mineralne stołowe
i lecznicze wysyła

„Zdrowie“ Lwów

ul. Zdrowia 9.

Drobna sprzedaż w Aptekach. Tel. 14-72

Walizkę za darmo

otrzyma każdy przy zakupie 5 kg.

KAWY lub HERBATY

najlepszej jakości po nader niskich cenach

HANDEL DELIKATESÓW

„SYTNIA“ Lwów, Kazimierzowska 17.

Telef. 51-18. 361